

Sygn. akt IV KO 124/18

POSTANOWIENIE

Dnia 29 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **M. G.**

oskarżonego o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

oraz **E. W.**

oskarżonej o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.
i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 29 stycznia 2019 r.,

wniosku Sądu Okręgowego w G.

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w O.

UZASADNIENIE

Do Sądu Okręgowego w G. w dniu 3 września 2018 r. wpłynął akt oskarżenia przeciwko M. G., któremu zarzucono przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt IV K [...].

Następnie, w dniu 6 grudnia 2018 r. do wymienionego Sądu wpłynął akt oskarżenia przeciwko E. W., której zarzucono popełnienie czynu z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt IV K [...].

Z uwagi na tożsamość materiału dowodowego, jak i łączność przedmiotową obu spraw sprawę E. W. połączono ze sprawą M. G. do wspólnego rozpoznania pod sygn. IV K [...].

Postanowieniem z dnia 10 grudnia 2018 r., sygn. akt IV K [...], Sąd Okręgowy w G. zwrócił się na podstawie art. 37 k.p.k., tj. z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości, do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy M. G. i E. W. do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. W uzasadnieniu wskazał, że „E.W. jest najbliższą krewną (córką) sędzi tutejszego Sądu – A. W. – W. (oskarżona podała w trakcie przesłuchania, że jej matka nosi imię „A.” – k. 510, które przytoczono też w akcie oskarżenia – uw. SN), zarazem wieloletniej wizytator, powszechnie znanej, szanowanej i lubianej osoby przez wszystkich sędziów i pracowników jednostki, utrzymującej naturalne i normalnie serdeczne relacje koleżeńskie i przyjacielskie”. Zdaniem Sądu Okręgowego, „dla uniknięcia choćby najdrobniejszych podejrzeń – nawet mylnych – w opinii publicznej (...) co do bezstronności Sądu (...), wniosek o wskazanie innego sądu, gwoździ ucięcia jakichkolwiek możliwych spekulacji z różnych stron, uznać należy za konieczny.” Dla wsparcia swojego wystąpienia Sąd Okręgowy przytoczył kilka orzeczeń Sądu Najwyższego wydanych na gruncie art. 37 k.p.k., które – jego zdaniem – „wręcz modelowo odpowiadają prezentowanej sytuacji”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Okręgowego G. zasługuje na uwzględnienie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego niejednokrotnie wskazywano na wyjątkowy charakter przepisu art. 37 k.p.k., jako dopuszczającego możliwość odstąpienia od fundamentalnej zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo. Najczęściej powodem takiego postąpienia jest dążenie do uniknięcia sytuacji, kiedy to w opinii publicznej, także stron występujących w sprawie, może się pojawić wątpliwość co do zdolności obiektywnego jej rozpoznania przez sąd właściwy.

W niniejszej sprawie taki przypadek występuje. Z pewnością, z punktu widzenia dobra wymiaru sprawiedliwości nie jest wskazane rozpoznawanie sprawy osoby oskarżonej, należącej do najbliższej rodziny sędziego, przez sąd, w którym wymieniony sędzia pełni służbę. W takim bowiem przypadku wręcz nieuchronne będzie pojawienie się krytycznych głosów, na tle wątpliwości, czy w sądzie miejscowo właściwym sprawa będzie bezstronnie i obiektywnie rozpoznana. Nie bez znaczenia jest też okoliczność, że z uwagi na jej realia, przedmiotowa sprawa

może stać się obiektem szerszego, także medialnego, zainteresowania. Zatem dobro wymiaru sprawiedliwości, postrzegane na płaszczyźnie społecznego odbioru jego funkcjonowania, przemawia za podjęciem decyzji, polegającej na przeniesieniu sprawy do innego sądu równorzędnego, która zminimalizuje ryzyko pojawienia się w opinii publicznej wątpliwości co do sprawiedliwego, wolnego od pozaprocesowych wpływów, rozpoznania sprawy.

Po rozważeniu istotnych okoliczności, Sąd Najwyższy uznał, że słuszne będzie przekazanie sprawy do rozpoznania położonemu poza obszarem apelacji [...], niezbyt od niej odległemu Sądowi Okręgowemu w O.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak na wstępie.